



Rok XV Nr 7 (228) Kończyce Wielkie WRZESIEŃ 2015
www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl

Odpust Parafialny ku czci Świętego Michała Archanioła, niedziela 27.09.15 r.

Święty Michał wyznacza z aniołów jednego
Na stróża dla człowieka na świat zrodzonego.

I sam w wielkiej dobroci strzeże go i wspiera
Za życia, a szczególnie, gdy człowiek umiera.

Nie opuści go wtenczas, lecz na pomoc śpieszy.
Ze swymi aniołami obecnością cieszy.

I odpędza szatana, wzbudza ufność w Boga;
Jakże obecność jego jest dla duszy błoga.

Potem w czyśćcu pociesza, cierpienia ośladza,
Do nieba po pokucie odbytej wprowadza.

O, jak szczęśliwy człowiek, co za życia swego

Czci i pomocy wzywa Michała Świętego.

Zapewnioną ma pomoc we wszelkiej potrzebie,

Po śmierci zapewniony tron u Boga w niebie.



PARAFIA W OBIEKTYWIE



PRACE ZIEMNE PRZY ODWODNIENIU KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO

Nowy rok szkolny

Nowy rok szkolny rozpoczniemy od modlitwy, przyjdziemy do kościoła, do Boga, który nas bardzo kocha i chce żebyśmy byli szczęśliwi. Na początku kolejnego roku szkolnego stawiamy Boga na pierwszym miejscu, bo wiemy, że tylko wtedy, gdy On jest na pierwszym miejscu - wszystko inne jest na właściwym.

Podziękujemy za szczęśliwie przeżyte wakacje i prosić będziemy naszego najlepszego Ojca o potrzebne łaski, dary Ducha Świętego, na czas nauki i naszego rozwoju.

Pan Jezus chce nieustannie błogosławić naszym wysiłkom. Jest ciągle przy nas, chce nas wspierać i dodawać sił. Chciejmy każdego dnia otwierać się na Jego wielką miłość. Podczas porannej modlitwy chciejmy powierzać Bogu cały dzień: spotkania z kolegami, klasówki, zapraszamy Jezusa do tego, czego się boimy i do tego co nas bardzo cieszy.

W tym nowym roku będą na pewno różne chwile i radosne, i trudne. Pamiętajmy o tym, że bez względu na wszystko Jezus jest z nami.

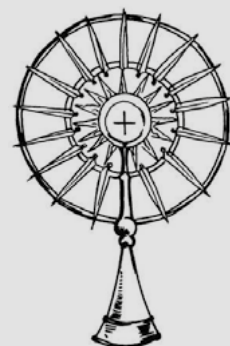
Jezus zaprasza nas w każdą niedzielę i piątek na Mszę Świętą. Chce do nas mówić poprzez słowa Ewangelii i umacniać nas swoim ciałem, byśmy z nowymi siłami podejmowali szkolne obowiązki i wytrwale dążyli do celu. Pamiętajmy też o tym, by dziękować Bogu za zdolności, talenty, osiągnięcia i prosić o pomoc Bożą nad nami.

Ojciec Święty Jan Paweł II zwracając się do młodych tak wołał:

Coraggio, a po polsku: odwagi! Bóg jest z wami. Przyszłość należy do was. Zawsze z Chrystusem i Jego Matką idźcie ku tej przyszłości.

ks. Proboszcz

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU - 30.IX.2015 - środa



8.00 – Msza św.

8.30 - 9.00 -	Świerczyniec, Statek
9.00 - 9.30	Róża I, II - Holica, Sośnie
9.30 - 10.00	Róża III, IV - Odnóżka, Babilon
10.00 - 10.30	Róża V, VI - Podkaczok, Wygoda
10.30 - 11.00	Róża VII, VIII - ul. Dębina, ul. Zamkowa, Karłowiec
11.00 - 11.30	Róża IX, X - ul. Ks. Olszaka, Ks. Kukli
11.30 - 12.00	Rudnik Centrum
12.00 - 12.30	Rudnik Porzędź
12.30 - 13.00	Rudnik Beresteczko
13.00 - 13.30	Apostolstwo Dobrej Śmierci, Lewa Strona Piotrówki
13.30 - 14.00	ul. Kościelna, ul. Szkolna
14.00 - 14.30	Os. „Karolinka „
14.30 - 15.00	Dzieci Szkoły Podstawowej, Prawa Strona Piotrówki
15.00 - 15.30	Młodzież kl. III Gimnazjum, Pudłowiec, Stawiska
15.30 - 16.00	Dzieci kl. II - I -szo Komuniyjne, ministranci
16.00 - 16.30	Młodzież gimnazjalna - Oaza młodzieżowa
16.30 - 17.00	Łubowiec I, Łubowiec II, Parafialna Rada Duszpasterska, Parafianie, którzy nie byli w wyznaczonych godzinach
	Zakończenie Adoracji

17.00 Msza św.

Gdy ludzie zamykają drzwi przed Bogiem, On otwiera okno

Chrześcijaństwo nie jest zbiorem prawd ludzkich, ale orędziem pochodzącym od Boga. On je ludziom objawił przez co daje się poznać. Zostały spisane i nazwane objawieniem publicznym. Jest nim Biblia.

Słowo „objawienie” pojawia się dopiero na Soborze Watykańskim I (1869-1870). Przedtem najczęściej mówiono: „depozyt wiary”. Ostatni Sobór – Watykański II dużo uwagi poświęcił Słowu Bożemu – Biblii. Jedno z najpiękniejszych sformułowań ostatniego soboru brzmi: „Przez Objawienie Bóg niewidzialny w nadmiarze swojej miłości zwraca się do ludzi jako przyjaciel.” W tej wypowiedzi widzimy, że Bóg nie przychodzi do nas jak wykładowca do sali wykładowej, aby przedstawić nam jakiś materiał i zadać go nam do opanowania. Wnikliwe odczytywanie Słowa Bożego (które ma miejsce po ostatnim soborze) pozwala na szersze spojrzenie na całą Biblię: Bóg chce być naszym przyjacielem, mistrzem i nauczycielem. Zaprasza wszystkich ludzi do wspólnoty ze sobą.

Całość treści Objawienia została przekazana ludziom w Biblii – od Księgi Rodzaju po Apokalipsę. Pisze św. Jan od Krzyża: „Od kiedy Bóg dał nam swego Syna (...) nie ma innych słów do dania nam. Przez to jedno Słowo powiedział nam wszystko naraz (...) To bowiem, o czym częściowo mówił dawniej przez proroków, wypowiedział już całkowicie, dając nam swego Syna. Jeśli więc dziś ktoś chciałby Go pytać lub pragnąłby jakichś wizji lub objawień, nie tylko postępowałby błędnie, lecz także obrażałby Boga, nie mając oczu jedynie utkwionych w Chrystusie” (św. Jan od krzyża – Droga na górę Karmel). Ostatni Sobór – Watykański II stwierdza definitywnie: „Nie należy już więcej oczekiwać żadnego publicznego objawienia przed chwalebnym ukazaniem się Pana naszego Jezusa Chrystusa.” Zadaniem wierzących jest coraz głębsze wnikanie w znaczenie Objawienia i rozumienie go, gdyż nie jest ono jeszcze całkowicie wyjaśnione.

W świetle tego możemy więc zapytać: „Czy Bóg może dziś przemówić?” Oczywiście – tak! Przykładem jest choćby św. Faustyna, która doświadczyła prywatnych objawień. Podobnych jest więcej. Wszystkie one muszą być przez Kościół gruntownie zbadane, aby mogły zostać uznane jako autentyczne. Zdarzały się przecież pseudoobjawienia: powoływała się na nie zbuntowana przełożona sióstr w Kazimierzu Dolnym, głośno było o pseudoobjawieniach w Oławie na Śląsku,



a całkiem niedawno wizjach ks. Natanka.

Zapytany o werdykt Kościoła w sprawie objawień w Medjugorje, prefekt Kongregacji Wiary – kardynał Gerhard Ludwig Müller odpowiedział: „Nie mamy żadnej presji czasu. Decyzja wymaga spokojnego rozpatrzenia.” (Gość Niedzielny 26.07.15)

Zdarzają się jednak objawienia tzw. prywatne. Prawie zawsze mają miejsce w niepozornych zakątkach świata,

wobec osób z pozoru nieważnych, niepozornych, biednych (dzieci, grzesznicy, kalecy, analfabeci).

Dlaczego w ostatnich dwóch stuleciach mamy tak wiele maryjnych objawień? – pyta ks. prof. Jerzy Szymik, dogmatyk, śląski poeta. Przecież – wiadomo, że Bóg wszystko, co chciał nam o sobie powiedzieć, już to zrobił. Więcej już nic o Bogu się nie dowiemy, aż Chrystus przyjdzie po raz drugi na ziemię w chwale przy końcu świata. Czy zatem wszystkie objawienia, jakie Kościół uznał za autentyczne i wiarygodne do tej pory, wnoszą coś nowego? Nie wnoszą. Zastanawiamy się więc dlaczego one mają miejsce (Fatima, Lourdes, La Salette...) Przesłaniem wszystkich uznanych przez Kościół objawień prywatnych było zawsze: modlitwa, pokuta, nawrócenie. Okazuje się, że wszystko to znajdujemy w Biblii. Objawienia prywatne traktujemy jako przypomnienie prawd już nam objawionych. Rodzić się więc może pytanie: „Po co Bóg nam je przypomina?” Na to pytanie udzielił odpowiedzi papież Benedykt XVI będąc w Portugalii, w Fatimie w 2010 r. Mówił wtedy, że w 1917 r. nad Portugalią otwarło się niebo jak okno nadziei, które otwiera Bóg w reakcji na zaryglowanie przed Nim drzwi świata. Dziś wiele ludzi staje się głuchymi na Boga, wypiera się Go, zamyka przed Nim drzwi, rygluje i uszczelnia. Przejawem tego jest ateizm, racjonalizm, terroryzm, krwawe dyktatury.

Kościół nie zmusza katolików, by wierzyli w prywatne objawienia. Kto nie chce w nie wierzyć, nie musi. Niedobrze by było kpić i wyśmiewać je. Proponowałbym je traktować jako okna nadziei. Maryja objawia się jako okno Boga.

Niedobrze byłoby zatrzaskiwać te okna, bo gdy drzwi i okna będą zamknięte, to będzie ciemno i duszno.

Józef

Paweł - nasz ksiądz z Kończyc Wielkich, z rocznika św. Jana Marii Vianneya

30 maja 2015 autokarem wraz z Księdzem Proboszczem Andrzejem Wielicką wyruszyliśmy na święcenia prezbiteratu do Katedry pw. św. Mikołaja w Bielsku Białej.

W katedrze po zajęciu stosownych miejsc, uczestniczyliśmy razem z rodzinami diakonów i innymi wiernymi w uroczystości, w której biskup Roman Pindel udzielił święceń kapłańskich trzynastu nowym kapłanom diecezji bielsko-żywieckiej.

Diakoni zostali wprowadzeni do katedry w uroczystym orszaku, wszyscy wchodzili bardzo lekko, uśmiechnięci i weseli. Cała uroczystość mimo swojej doniosłej formy, była bardzo życzliwa, ciepła i radosna. Po uroczystości był czas, by spotkać się krótko z księdzem Pawłem.

Obserwując plac przed katedrą, zauważyłam małego chłopca, który zobaczył z bliska swojego krewnego w szacie kapłana, po krótkiej chwili rzucił się do niego z uściskiem, rozpoznając w nim swojego bliskiego. Każdy z księży wyszedł z naszego ludu, jest synem, bratem krewnym i bliskim, trzeba więc oprócz szacunku do kapłaństwa, widzieć w księżach człowieka tak bardzo podobnego do nas samych.

Następnego dnia odbyła się w kościele parafialnym pw. Św. Mikołaja Archanioła uroczysta prymicyjna Msza Święta.

Ksiądz Proboszcz wraz z wiernymi długo i wytrwale przygotowywali się do tej uroczystości.

Procesję rozpoczęliśmy w Kaplicy Opaczności Bożej w Kończycach Wielkich. W procesji udział wzięły grupy modlitewne, organizacje z całej parafii, poczty sztandarowe, dzieci i młodzież naszych szkół, rodzina i wierni oraz zaproszeni księża. Procesja prowadzona była drogą Bożego Ciała, do kościoła parafialnego.

Po powitaniu przez dzieci księdza Pawła na schodach przed kościołem i wprowadzeniu go przed ołtarz, odbyło się uroczyste składanie życzeń przez wszystkich przedstawicieli grup społecznych. Następnie odprawiona została uroczysta Msza Święta zakończona błogosławieństwem prymicyjnym.

Kazanie wygłosił ksiądz Michał Bogacz. W kazaniu opowiedział o krzyżu, który jest umieszczony w refektarzu krakowskiego seminarium. Widnieje na nim figura Pana Jezusa bez rąk. Krzyż symbolizuje kapłanów, którzy są rękami Chrystusa.

Księża neoprezbiterzy obrali sobie za patrona Św. Jana Marię Vianneya.

Św. Jan Maria Vianney urodził się we Francji w 1786 r. Bardzo ciężko było mu zdobyć wykształcenie, był chorowity, a nauka szła mu ciężko. Czytać i pisać nauczył się, mając lat 17. Mimo, tak ogromnego trudu, przyjął święcenia kapłańskie w 1815 r. Po trzech latach bycia wikarym, otrzymał kapelanię w liczącym 230 osób Ars. Na msze święte uczęszczało kilka osób. Św. Jan Maria Vianney, żył bardzo skromnie, a swoje posty i umartwienia ofiarowywał w intencji nawrócenia parafian. Chcąc zapoznać się z wiernymi, odwiedzał ich w ich domach i miejscach pracy. Wierni nawrócili się. Św. Jan Maria Vianneya spędzał wiele godzin w konfesjonale, posiadał dar czytania w ludzkich myślach i sumieniach. Z czasem Ars stało się największym konfesjonalem Francji ówczesnych czasów. Ksiądz Paweł przyjął święcenia kapłańskie 200 lat później, po swoim patronie.

W stule rocznikowej krakowskiego seminarium zostały umieszczone symbole figury Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Św. Jana Marii Vianneya, jak również trzy rozety z przedstawieniem cnót Boskich: wiary, nadziei i miłości. Symbol wiary zdobi miejsce, które kapłan całuje każdorazowo, całując stulę.

Módlmy się, by rocznik tak wielkiego świętego nieustannie czerpał inspirację ze swojego patrona. Pamiętajmy o modlitwie za księży, a Księdzu Pawłowi życzymy, by jego kapłaństwo było tak piękne jak uroczystość święceń prezbiteratu w Katedrze pw. Św. Mikołaja w Bielsku-Białej.

Opracowała: Sylwia Grzebień



KAPŁAŃSKA GOLGOTA

Proces beatyfikacyjny rozpoczęła Kuria Diecezji Bielsko-Żywieckiej z inicjatywy rodziny zamordowanego w Gusen ks. Ludwika Wrzoła. - komentuje koordynator procesu ks. dr Robert Samsel. Wcześniej kompletowaniem informacji na temat męczenników zajmował się ks. dr Karol Mozor, proboszcz parafii w Pogwizdowie. To on opracował biogramy kandydatów do beatyfikacji, kontaktował się z parafiami, w których pracowali, z żyjącymi świadkami.

Na liście znalazły się nazwiska 22 księży z terenu dzisiejszej diecezji bielsko-żywieckiej i jedna osoba świecka. Wszystkich spotkał ten sam los - najpierw donos i areszt, potem wywiezienie do obozu, a tam śmierć przez zagazowanie, na skutek wycieńczenia, chorób, ciężkiej pracy, eksperymentów pseudomedycznych i nieludzkiego traktowania.

ARESztOWANI I WIĘZIENI

Ks. Kukła został aresztowany już 11 września 1939 r. Było to jedno z pierwszych aresztowań. Wcześniej, bo 3 września gestapo zabrało pochodzącego z Kowali ks. Franciszka Kałużę. Ks. Franciszek Maroń w kronice parafialnej pisze, że aresztowanie ks. Kukli miało miejsce w trakcie wieczornego nabożeństwa różańcowego, które odprawiał codziennie w intencji szybkiego zakończenia wojny. Kończycki proboszcz więziony był w areszcie w Cieszynie, Katowicach, w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen, a od 14 grudnia 1940 r. w Dachau, gdzie nosił numer obozowy 22433. Zginął w komorze gazowej 18 maja 1942 r., choć urzędowa data jego śmierci to 9 lipca 1942 r. Ks. Kukła urodził się 9 maja 1881 r. w Suszcu koło Pszczyny jako syn Mikołaja i Zofii z domu Jureczko. W 1909 r. uzyskał święcenia kapłańskie. Pracował jako wikary i zarazem katecheta w Jabłonkowie, Czechowicach, Zebrzydowicach, Międzyrzeczu, Grodźcu i Boguminie. W 1917 r. został proboszczem parafii w Górkach Wielkich. W trakcie pierwszej wojny światowej sprawował opiekę duszpasterską nad szpitalami i transportami wojskowymi. Parafię w Kończycach Wielkich objął w 20 maja 1929 r. Zasłynął tu jako wybitny organizator życia religijnego i społecznego. Jak pisze ks. Maroń: Ks. Kukła znany był również, jeszcze przed I wojną światową, jako współpracownik ks. Józefa Londzina w pogłębianiu świadomości narodowej Polaków na Śląsku Cieszyńskim.

Na liście kandydatów do beatyfikacji znajdują się nazwiska księży z pobliskich parafii. Jednym z nich jest wikary z Ustronia, a pochodzący z Pruchnej **ks. Erwin Duda**. Więziony był w obozach w Dachau, Gusen, ponownie Dachau, gdzie zmarł na gruźlicę 3 lutego 1942 r. Do rozwoju choroby i wyniszczenia organizmu przyczyniła się praca w kamieniołomach i tzw. „kuracja na świerzb”, która polegała na głodzeniu chorych i wystawianiu ich bez odzieży na kilkunastostopniowy mróz. Z kolei ks. Rudolf Tomanek, cieszyński katecheta, publicysta, tłumacz i autor modlitewnika powszechnie

używanego na Śląsku Cieszyńskim „Chwalcie Pana” więziony był w Gusen i Dachau. Tu zmarł śmiercią głodową 18 lipca 1941 r. Z parafii w Skoczowie pochodził ks. Karol Kałuża aresztowany i więziony w Dachau, Gusen i ponownie w Dachau. Zmarł 9 listopada 1943 r. Za odmowę bicia w kościelne dzwony po upadku Warszawy we wrześniu 1939 r. aresztowany został ks. Jan Barabasz z parafii w Czechowicach. Zginął w Dachau 21 czerwca 1941 r. Jedyna postać świecka to Rudolf Szostok, dyrektor szkoły w Wiślicy, który oddał życie za księdza, któremu groziła egzekucja.

Najbardziej znana postać „z listy” to **ks. Ludwik Wrzół**, urodzony w Zabrzegu profesor i rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Widnawie, wybitny biblista i tłumacz. Po zajęciu Czechosłowacji przez Hitlera schronił się w Cieszynie i pracował jako katecheta. Przez krótki okres zastępował aresztowanego proboszcza w Kończycach Wielkich. Potem jednak podzielił jego los. Aresztowano go na placówce w Ligocie, torturowano w areszcie w Bielsku-Białej, a potem przewieziono do obozu w Gusen. Tam pracował w kamieniołomach i zmarł z wycieńczenia 30 września 1940 r.

OBOZOWE PIEKŁO

Większość księży trafiała do obozu koncentracyjnego w Dachau. Od 1940 r. KL Dachau stał się miejscem masowego uwięzienia katolickiego duchowieństwa z całej Europy. W latach 1939-1945 więziono tu prawie 2800 kapłanów, w tym blisko 1800 Polaków. Co drugi z nich złożył ofiarę z życia. Polscy księża przez esesmanów byli traktowani ze szczególną pogardą i wyjątkowym okrucieństwem. Na każdym kroku byli bici, poniżani, głodzeni i zmuszani do najcięższych prac. Za odmowę podeptania medalika czy różańca mordowano ich w sadystyczny sposób. W takich warunkach księża dawali świadectwo wiary i poświęcenia wobec współwięźniów. Z narażeniem życia zdobywali hostie, spowiadali, odprawiali msze, dzielili się głodowymi racjami żywnościowymi, podnosili na duchu chorych i umierających.

29 kwietnia 1945 r. obóz w Dachau został wyzwolony. Właśnie 29 kwietnia, poczynawszy od 2002 r., Kościół w Polsce obchodzi Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego. Proces beatyfikacyjny księży męczenników rozpoczęty przez bielską kurie nie należy do wyjątków. Spośród kilkuset polskich duchownych zamęczonych przez nazistów w obozach już ponad 40 zostało zaliczonych w poczet błogosławionych. 13 czerwca 1999 r. w Warszawie Jan Paweł II beatyfikował 108 męczenników II wojny światowej: kapłanów, osoby zakonne

i świeckie. Dokonał też pojedynczych beatyfikacji, np. bł. ks. Michała Kozala. Jan Paweł II powiedział: Za szczególną powinność naszego pokolenia w Kościele uważam zebranie wszystkich świadectw o tych, którzy dali życie za Chrystusa. Nasz wiek, nasze stulecie ma swe szczególne martyrologium jeszcze nie w pełni spisane. Trzeba go zbadać, trzeba go stwierdzić, trzeba go spisać. Tak, jak spisały martyrologię pierwsze wieki Kościoła i to jest dzisiaj naszą siłą, tamto świadectwo męczenników pierwszych stuleci.

Krystyna Stoszek

Św. Franciszek Salezy, patron dziennikarzy i prasy katolickiej, byłby zadowolony, gdyby na ścianie swego kościoła mógł powiesić plakat z napisem „Niedziela. Idź do kościoła. Nie czekaj aż cię zanoszą”. Taki plakat przedstawiający ubranych na czarno mężczyzn niosących trumnę powieszono latem tego roku na murze jednej z warszawskich świątyń. Wywołał on mieszane uczucia, ale dla szesnastowiecznego świętego byłby strzałem w dziesiątkę.

„GOŚĆ” W DOM

W trzecią niedzielę września

obchodzić będziemy 49. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Ustanowił go w 1967 r. papież Paweł VI, który od początku swego pontyfikatu podkreślał ogromną rolę mediów w głoszeniu Ewangelii i ich wpływ na kształtowanie poglądów społeczeństwa. Tę siłę wykorzystywał już Franciszek Salezy. W 1595 r. otrzymał on za zadanie próbę przywrócenia kościołowi rzymskiemu jak największej liczby wiernych, którzy ulegli kalwińskim kaznodziejom i porzucili wiarę przodków. Zrobił to w niebanalny na swe czasy sposób: co tydzień mieszkańcy jego parafii pod drzwiami znajdowali krótkie drukowane homilie, napisane żywym i prostym językiem, w których Salezy wyjaśniał prawdy wiary w świetle Pisma Świętego. Wielką siłę i rolę mediów bardzo często podkreślał Jan Paweł II. W adhortacji „Christifideles laici” pisał: „Na wszystkich drogach świata, a więc także na jego wielkich arteriach, jakimi są prasa, film, radio, telewizja i teatr, musi być głoszone słowo zbawcze”. Jak na tle tych słów wygląda czytelnictwo prasy katolickiej?

Tak naprawdę to sam czytelnik decyduje, która gazeta będzie się rozwijać i funkcjonować na rynku. Tymczasem w Polsce, kraju określanym jako jeden z najbardziej religijnych na świecie, z powodu niskiej sprzedaży prasa katolicka prawie zniknęła z półek, a wiernym i wierzącym czytelnikom pozostaje indywidualna prenumerata lub przychylność proboszcza, który organizuje kolportaż prasy katolickiej na terenie swojej parafii.

W jednym z największych saloników prasowych w Cieszynie znalazłam trzy najpopularniejsze tygodniki katolickie: „Tygodnik Powszechny”, „Niedzielę” i „Gościa



Niedzielnego”. „Tygodnik Powszechny” pojawiał się jeszcze w kilku innych wię-

szych punktach z dostępną prasą wciśnięty między czasopisma historyczne i hobbystyczne (naprawdę sporo tytułów wszelkiej maści „istów” od „Programisty” poprzez czasopisma dla wędkarzy, myśliwych, pisma dla miłośników sportu i motoryzacji), ale na tym koniec. O dostępnym w kiosku dzienniku czy porządnym kato-

lickim miesięczniku może tylko pomarzyć ten, kto nadal woli papierowe wydania gazet.

Deficyt prasy katolickiej częściowo niweluje dystrybucja w parafiach. W naszej parafii „sklepik” z gazetami znajduje się w zakrystii. Tam trafiają gazety zamówione wcześniej przez parafian. W sumie z tej formy kolportażu korzysta około 50 rodzin. Do najchętniej czytanych gazet należy «Gość Niedzielny» i dla dzieci «Mały Gość Niedzielny», «Źródło» oraz bardzo popularny miesięcznik «Cuda i Łaski Boże». Ponadto można skorzystać ze starszych wydań «Gościa Niedzielnego», «Niedzieli», «Źródła» i wielu innych, które wykładane są w oznaczonym miejscu, i które bez żadnej opłaty można zabrać do poczytania. Gazety te „znikają”, co świadczy o tym, że taka forma popularyzacji prasy katolickiej jest również bardzo potrzebna.

Słabe zainteresowanie prasą katolicką to znak naszych czasów. A przecież nie zawsze tak było. Informator Kościoła Katolickiego podaje, że w przedwojennej Polsce ukazywało się 199 tytułów katolickich o łącznym nakładzie 2 mln 400 tys. egzemplarzy, co oznaczało, że co czwarte pismo było pismem katolickim. Istniał wówczas powszechny nawyk sięgania po prasę katolicką, który przez lata wojny i peerelowskiej cenzury został skutecznie zniweczony. W okresie

przedwojennym rozwinęły się dwa istniejące do dziś tygodniki. Pierwszy numer „Gościa Niedzielnego” ukazał się 9 września 1923 r. z inicjatywy ówczesnego bpa diecezji katowickiej Augusta Hlonda. Starsza o trzy lata „Niedziela” po raz pierwszy pojawiła się 4 kwietnia 1926 r., a powołał ją do życia bp częstochowski Teodor Kubina. To on mawiał, że „czytnictwo prasy katolickiej w parafii jest jakby posługą dodatkowego wikarego”.

Portal wirtualnemedi.pl opublikował ranking czytelności gazet w Polsce. Wśród najchętniej czytanych tygodników „Gość Niedzielny” znalazł się na 10. miejscu za takimi pismami jak „Tele Tydzień”, „Życie na Gorąco”, „Chwila dla Ciebie”, „Angora”, „Newsweek”, „Auto Świat”, „Wprost”, „Twoje Imperium” oraz „To & Owo”.

Krystyna Stoszek

Uduchowiona pielgrzymka

Wnosząc refleksje popielgrzymkowe, uświadomiłam sobie jak wielkie szczęście mieliśmy uczestnicząc w tegorocznym pielgrzymowaniu po Francji.

W roku, w którym otrzymał święcenia ksiądz Paweł, a którego patronem rocznikowym jest Św. Jan Maria Vianneya, mogliśmy być w Ars i modlić się przed sarkofagiem z ciałem świętego, zobaczyć bardzo skromne wnętrza jego probostwa, stąpać jego ścieżkami.



Pamiętam jak w dzieciństwie, moja babcia opowiadała mi wiele o Bernadce dziewczynce, której Najświętsza Maryja Panna objawiła się w lesie. Z radością dziecka więc spędziłam wraz z innymi pielgrzymami trzy dni w Lourdes. Piękna Pani (tak nazywała ją czternastoletnia dziewczynka Bernadetta Soubirous, nie wiedziała wówczas, że była to Matka Boża) objawiła się jej 18 razy w leśnej grocie, pierwszy raz 11 lutego 1858, ostatni raz 16 lipca 1858.

Objawienia w większej części były milczące, skupione na modlitwie różańcowej.

Najświętsza Maryja Panna w swoich wypowiedziach wzywała do: **pokuty, modlitwy za grzeszników**. Poprosiła również, by kapłani wybudowali w miejscu objawień kaplicę, wierni uczestniczyli w procesji różańcowej oraz podarowała źródło z cudowną wodą, z którego zachęcała by wierni wodę czerpali.

Maryja, po zapytaniu przez Bernadettę, kim jest odpowiedziała **„Jam jest niepokalane poczęcie”**. Takie sformułowanie w owych czasach znane było tylko najwyższym władzom kościelnym, gdyż 8 grudnia 1854 roku papież Pius IX ogłosił go jako dogmat wiary o poczęciu Maryi w łonie swojej matki bez grzechu pierwotnego.

Podczas pobytu w Lourdes uczestniczyliśmy w procesji różańcowej ze świecami (procesja rozpoczyna się zawsze o 21.00) i uczestniczą w niej wierni z całego świata, a chorych wolontariusze przywożą na specjalnie przygotowanych wózkach i łózkach. Do dnia dzisiejszego można czerpać wodę ze źródła lub obmyć ciało w specjalnie przygotowanych zbiornikach. W Lourdes uczestniczyliśmy wspólnie we Mszy Świętej przed Grotą Massabielską, drodze krzyżowej na ścieżkach Lourdes w otoczeniu Pirenejów, wspólnym spontanicznym śpiewie na placu przed Bazyliką, a już indywidualnie np. w procesji eucharystycznej.

Św. Bernadettę odwiedziliśmy także w Nevers, gdzie w 1866 roku wstąpiła do klasztoru Notre Dame

de Nevers, unikając w ten sposób powszechnego zainteresowania, jakie budziła z powodu otrzymanych objawień. Spędziła w Nevers resztę swojego krótkiego życia. Zmarła w wieku 35 lat na gruźlicę. Przytacza się jeden fakt na rzecz jej świętości – po ekshumowaniu ciała okazało się, że nie uległo rozkładowi. Wciąż nienaruszone rozkładem ciało zostało przeniesione do relikwiarza w kaplicy kościoła klasztoru w Nevers, gdzie jest dostępne dla zwiedzających.

Pielgrzymując dotarliśmy również na wysokość 1750 m n.p.m do La Salette. Tam Matka Boża ukazała się jeden jedyny raz 19 września 1846 roku dwojgu pastuszkom: 15-letniej Melanii Calvat i 11-letniemu Maksyminowi Giraud na górze wznoszącej się nad La Salette, w Alpach wysokich we Francji. Do dnia dzisiejszego miejsce to pozostało nieskażone cywilizacją. Na szczycie góry znajduje się bazylika i dom pielgrzyma, a wokół góry porośnięte pięknymi łąkami oraz góry skaliste, wysokie.

Z orędzia, które Matka Boża wówczas przekazała, nadal jakże aktualne jest napomnienie uszanowania niedzieli **„Dałam wam sześć dni do pracy, siódmy zastrzegłam sobie, i nie chcą mi go przyznać.”** oraz modlitwy **„Ach dzieci, trzeba się dobrze modlić, rano i wieczorem. Jeżeli nie macie czasu, odmawiajcie przynajmniej Ojcze nasz i Zdrowaś Maryjo, a jeżeli będziecie mogły, módlcie się więcej”**

Kolejnym miejscem objawienia Maryji, które mogliśmy odwiedzić to Kaplica Cudownego Medalika w Paryżu.

Matka Najświętsza objawiła się po raz pierwszy, siostrze Katarzynie Labouré, ze Zgromadzenia Sióstr Matki Miłosierdzia, w nocy z 18 na 19 lipca 1830 roku, a 27 listopada 1830 roku podczas drugiego Objawienia, Matka Najświętsza poleciła Katarzynie wybicie medalika wg pewnego wzoru **„O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy!”** mówiąc Katarzynie, że osoby, które

będą go nosić na szyi z ufnością, otrzymają wiele łask. Wybito 200 000 medalików. Siostry ze zgromadzenia Sióstr Matki Miłosierdzia rozpoczęły rozdawanie pierwszych Cudownych Medalików. Ludzie zaczęli doznawać szczególnych łask, zaczęły dokonywać się cuda, które dokonują się do dnia dzisiejszego.

W Kaplicy Cudownego Medalika uczestniczyliśmy we Mszy Świętej, w kazaniu Ks. Marek Wróbel przypomniał istotę postu, zachęcał by pieniądze, które zaoszczędzimy poszcząc, przekazać na żywność dla ubogich.

Nawiedziliśmy, także Paray-le-Monial. To tam wyjątkową rolę w życiu św. Małgorzaty Marii odegrały cztery objawienia zwane wielkimi. Jezus ukazywał się jej już wcześniej, lecz w latach 1673-1675 w zakonie Sióstr Nawiedzenia w Paray-le-Monial czterokrotnie objawił się z zamiarem przybliżenia istoty kultu swego Serca. **Zbawiciel życzył sobie, by czczono Je jako symbol Jego nieskończonej miłości do ludzi.** Apostołce powierzył specjalną misję. Miała mówić

ludziom o wielkim skarbcu miłości, jakim jest Serce Jezusa. Jej zadanie polegało na uświadomieniu ludziom konieczności zadośćuczynienia i wynagradzania Jezusowi za nasze grzechy.

W pielgrzymce uczestniczyliśmy niewielką grupą parafian z Kończyc Wielkich i Kończyc Małych, dołączając się do pielgrzymów z Parafii Św. Barbary z Czechowic Dziedzic. Naszymi opiekunami duchowymi byli ks. Michał Bogacz oraz ks. Marek Wróbel.

Pielgrzymując śpiewaliśmy, przy akompaniamencie gitary z tekstami śpiewników przygotowanych przez młodzież z Kończyc Małych. Codziennie uczestniczyliśmy we mszach świętych, w przeróżnych, cudownych miejscach lub w trasie na francuskim parkingu, gdzie zamiast muzyki organowej słyszeć było cykady, albo świerszcze. Zwiedzaliśmy miejsca historyczne jak Carcassonn, Monaco, Paryż. Zapewne ten czas pozostanie na zawsze w naszych sercach i pamięci.

Opracowała: Sylwia Grzebień.

Pokaż mi swoje mieszkanie, a powiem Ci czym wypełnione jest Twoje serce

Na przestrzeni lat standard naszego życia uległ zmianie. Mamy większy dostęp do wielu, kiedyś nieosiągalnych produktów, coraz więcej podróżujemy. Świat, inne kultury, obyczaje „stoją przed nami otworem”, aby poznać, zachwycić swoją odmiennością, niezwykłością. Jakie wspaniałe czasy nastały dla nas i naszych dzieci... Ale czy umiemy właściwie korzystać z tego, co jest nam dane? Czy potrafimy zachwycić się i uszanować odmienne obyczaje, kulturę, religię z równoczesnym zachowaniem wierności przykazaniom Bożym?

Niejednokrotnie nasze zainteresowania inną kulturą, krajem znajdują odzwierciedlenie w naszych domach, mieszkaniach. Czasem przywozimy „niezwykłe” pamiątki z podróży, aby przypominały nam o udanych wakacjach. Może warto się im przyjrzeć. Bywa i tak, że chcemy stworzyć niepowtarzalny klimat w naszych domach, wprowadzić nieco egzotyki i kupujemy na bazarach, w różnych sklepikach kojarzące się nam z egzotycznymi krajami, odmiennymi kulturami elementy wystroju domu. I w ten sposób coraz częściej w naszych domach na honorowych miejscach zagościły afrykańskie maski, egipskie papirusy, figurki różnych bożków, talizmany, wisiorki.

Kupując pamiątki i tego rodzaju wyroby nie zwracamy uwagi na ich pochodzenie, traktując je wyłącznie jako ciekawy eksponat (w zależności od wartości przedmiotu). Większość z nich posiada znaczenie, z którego nie zdajemy sobie sprawy. Powieszenie amuletu, maski, przytwierdzenie do futryn drzwi wejściowych skarabeusza, pozornie nic dla nas nie znaczy - traktujemy to jako dekorację. Jednakże są to symbole, znaki sprzeczne z chrześcijaństwem,

Sprzeczne z pierwszym przykazaniem „**Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną**”.

Jak często w naszych domach goszczą symbole innych religii, a brak symboli naszej wiary? Jak często trudno w nich odnaleźć Krzyż Jezusa Chrystusa, obraz Maryi... Może ktoś myśli, że Boga nosi w sercu, a mieszkanie urządza z duchem czasu. Jednak faktem jest, iż otaczamy się tym, co jest bliskie naszemu sercu. Nie mając Boga w sercu, trudno odnaleźć Jego ślady w mieszkaniu. Bywa tak, że zachwycamy się wszystkim a zarazem niczym. Z pozoru może się wydawać, że mamy wszystko, a tak naprawdę pustka wyłania się z zakamarków naszej duszy i serca. Dobrze jest, jeśli człowiek otacza się tym, co odślania jego duszę, co podkreśla jego tożsamość. Obecnie trudno stwierdzić, czy Krzyż zawieszony w mieszkaniu obok symboli innych religii jest wyrazem naszej wiary czy stanowi element wystroju mieszkania.

Warto zastanowić się nad tym, czy pamiątki które przywozimy z wakacji nie są zagrożeniem dla naszych relacji z Jedynym Bogiem. Zatem jeśli chcemy, aby symbole naszej wiary nie były traktowane bez należytego szacunku i czci, jako ozdoby, to my również nie traktujmy w ten sposób symboli obcych nam religii. Jako świadomi chrześcijanie nie czcimy symboli innych religii i nie róbmy z nich ozdób.

W Katechizmie Kościoła czytamy /2112/ (...) *Pismo święte nieustannie przypomina o odrzuceniu „bożków ze srebra i złota, uczynionych rękami ludzkimi”, które „mają usta, ale nie mówią; oczy mają, ale nie widzą...” Te czcze bożki czynią człowieka pustym: „Do nich są podobni ci, którzy je robią, i każdy, który im ufa”. Bóg natomiast jest „Bogiem żywym”, który daje życie i działa w historii.*

Parafianka

WAKACJE W RUDNIKU



*Chodzę do szkoły, różne
stopnie zbieram
szóstki i piątki, i jedyńki nieraz
uczę się dzielnie od niedzieli do soboty
lecz ciągle po głowie mi chodzi taki motyw:
że jeszcze tylko:
Wrzesień, październik, listopad, grudzień, styczeń, luty,
marzec, kwiecień, maj, czerwiec i ...
Wakacje, znów będą wakacje
na pewno mam rację - wakacje będą znów*

/OT.TO/

I... przyszedł wakacje. Upragnione, wytęsknione, ubłagane. Uczniowie Powszechnej Szkoły w Rudniku otrzymali promocje do następnej klasy. Za pracę i trud otrzymali nie tylko piękne świadectwa z wyróżnieniem ale również okolicznościowe pamiątki. Były pochwały, uśmiechy, życzliwości i kwiaty. Po raz ostatni w naszej szkole gościliśmy klasę trzecią, która w następnym roku będzie pobierać nauki w Kończycach Wielkich – żegnaliśmy ich ze łzami, bo żyliśmy się. Dla przedszkolaków rodzice wraz z Paniami wychowawczyniami przygotowali przedstawienie teatralne w plenerze o „Rybaku i złotej rybce”.

Teraz tylko zostało plecak zapakować i obrać kierunek: góry, Mazury, morze – a może ktoś z rodzicami lub dziadkami pojedzie do Grecji, Szwecji lub w góry do Czarnogóry. A nawet jeśli ktoś nie miał możliwości wyjechać na wypoczynek, nasze Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Rudnik wraz z gronem pedagogicznym z naszej szkoły w pierwszej połowie sierpnia zorganizowało półkolonię. I okazało się, że wyjątkowe mamy lato w tym roku. Niespodziewane afrykańskie upały i zaskakujące dla niektórych wydarzenia polityczne – któż by to przewidział?

Kiedy trwały wakacje, budynek naszej szkoły, przechodził metamorfozę. Konieczny remont budynku rozpoczął się jeszcze przed wakacjami. Remontu wymagał dach i elewacja. Przy okazji będzie można było zaadaptować pomieszczenia na strychu. I tak się stało.

Ale wróćmy do wakacji i półkolonii. W tej formie bezpłatnego wypoczynku wzięło udział prawie 30 dzieci z naszej miejscowości. Półkolonia rozpoczęła się w poniedziałek 3 sierpnia. Dzieci z samego rana stawiały się w komplecie – prawie 30 dzieci w wieku od 6 lat do 12 lat – i opiekunowie: p. Beata Starzyk, p. Katarzyna Czendlik, p. Monika Tatka i p. Klaudia Klimosz. Nikt się nie spóźnił – hi hi. Po zapoznaniu się z zasadami funkcjonowania półkolonii, rozpoczęły się zajęcia edukacyjne, integracyjne i rozrywkowe. Drugi dzień przebiegał do hasła *Sport*. Na obiektach LKS Rudnik odbyła się rywalizacja interdyscyplinarna. Szukaliśmy mistrza w wieloboju sportowym. 5 sierpnia by dać możliwość regeneracji wybraliśmy się do Cieszyna, do kina Piast na film pt. *Ups Arka odpłynęła*, a następnie plażowaliśmy na rynku pod fontanną. Dzień 4 dzień i 7 dzień to popis kolarzy. Najpierw

wybraliśmy się do Dębowca, gdzie gościliśmy w Willi Słoneczna, korzystając z licznych atrakcji. Drugim razem wybraliśmy się do Wodnej Doliny, gdzie rowerki szosowe zamieniliśmy na rowerki wodne i po trudach pedałowania dotarliśmy na wyspę, gdzie łapaliśmy króliki. Nie obyło się bez atrakcji. Był uśmiech na twarzy, pot na plecach i oczywiście spadające łańcuchy – ale nasze panie wychowawczynie, niczym Adam Słodowy, wszystkiemu zaradziły. A kiedy nadszedł dzień gier planszowych okazało się, że: Chińczyk, Leśne przygody, Biznes, to zabawy dziadków, ale mimo tego, wszystkie dzieci robiły dobrą minę do złej gry, by wszyscy wyszli z tzw. twarzą. W środę był bieg terenowy. Przy pięciu stacjach dzieci wykazały się zdolnościami i sprawnościami fizycznymi oraz smakowymi i manualnymi: był bieg, smakowanie podstępnych potraw, rozbijanie namiotu, trudne pytania i latawiec. Nie zabrakło także *miłości na wybiegu*. Był dzień piękności, kiedy prezentowaliśmy nasze wdzięki i dzień estrady, kiedy królowały taniec i śpiew. Na zakończenie wybraliśmy się na wycieczkę, na Szyndzielnię i Dębowiec w Beskidzie Śląskim.

Półkolonia była spektakularnym wydarzeniem tegorocznych wakacji – cała gmina o tym mówi i zazdrości. Było zmęczenie, pot, rywalizacja, uśmiechy oraz nagrody i lody, które w afrykańsko-rudnickich upałach były konieczne i ich nie zabrakło. Wszyscy pytają, czy za rok znów będą wakacje i półkolonia? - *Fotoreportaż na stronie: psprudnik.strefa.pl*

Wakacje dobiegają końca. **Czas pomyśleć o nowym roku szkolnym. Rozpocznie się on 1 września, mszą św. o 8.00, a następnie w szkole, jakże odnowionej i wyremontowanej - o 9.00. Zapraszamy wszystkie dzieci, rodziców, rodzeństwo, dziadków i nauczycieli.**

*Znów będą wakacje.....
Monika Tatka*



Kierunek - Medjugorie

Wakacje, wypoczynek już za nami. Pozostał nam już tylko wspomnień czar. W planowaniu tegorocznego wypoczynku kierowało nami pragnienie spędzenia choćby kilku dni w Medjugorie – Ziemi Maryji. Skąd to pragnienie bycia właśnie tam? Bo właśnie tam nasza Matka nadal się objawia. Co prawda objawienia Maryjne cały czas są badane przez Kościół katolicki i do tej pory nie zostały odrzucone ani nie potwierdzone. Świadomość, iż istnieje możliwość bycia tam, gdzie objawia się Królowa Pokoju motywuje do tego, aby nie zaprzepaścić tej szansy. W sercu zradza się niesamowite pragnienie, aby móc poprzez modlitwę oddać się w Jej opiekę, powierzyć swoje życie, rodziny, radości i troski.

Będąc w Medjugorie, szczególnie blisko Maryi, zradza się przekonanie, iż tutaj możemy w sposób szczególny zostać wysłuchani w modlitwie. Pielgrzymowanie do Medjugorie, to z naszej strony odpowiedź na Jej objawienia: Matko ja potrzebuję Ciebie w moim życiu, ja pragnę słuchać Twego głosu, Matko ja kocham Cię.

Myśląc o Medjugorie muszę przytoczyć Bruno Ferrero:

- „Dlaczego codziennie udajesz się do lasu?
- Aby się modlić.
 - Ale czy Bóg nie jest wszędzie?
 - Oczywiście, że Bóg jest wszędzie!
 - I Bóg jest ten sam w każdym miejscu?
 - Tak, Bóg w każdym miejscu jest ten sam.
 - Dlaczego zatem udajesz się na modlitwę do lasu?
 - Ponieważ w lesie ja nie jestem ten sam.”



W powyższym tekście wystarczy tylko zastąpić słowo „las” na „Medjugorie” i odkrywamy największą tajemnicę niezwykłości tego miejsca. Myślę, że licznie przybywający pątnicy spotkani w drodze na Wzgórze Objawień(Podbrdo), Górę Krzyża (Križevac), w kościele św. Jakuba stwierdziliby, że są tutaj, aby się modlić. Oczywiście modlić się można (a nawet należy) wszędzie, gdyż Bóg jest wszędzie. Fenomen tego miejsca polega na tym, że chociaż nam (w dosłownym tego słowa znaczeniu) Maryja się nie objawia, odczuwamy Jej obecność. Przebywając na „tej ziemi”, stajemy się inni, bardziej uduchowieni, wrażliwi. Medjugorie to czas i miejsce, a właściwie przestrzeń gdzie „otwieramy się” całkowicie bez jakichkolwiek zahamowań na modlitwę serca i duszy, w której doświadczamy Bożej obecności. Siła Bożej obecności, siła wiary spotkanych ludzi jest tak niezwykła, że właściwie trudno ją wyrazić słowami. Następuje tutaj uświadomienie faktu, iż każdy człowiek ma wpisane w swej duszy głębokie pragnienie, a właściwie tęsknotę za Bożą obecnością. Często jej istnienia tak naprawdę nie uświadamiamy sobie będąc zabsorbowani codziennością. Zapominamy, iż Bóg stworzył człowieka jako istotę posiadającą nie tylko ciało, ale i duszę, która karmi się doświadczeniem właśnie tej Bożej obecności. Któż jak Matka Jezusa może ukoić tę tęsknotę?

Niewątpliwie Medjugorie to usłyszenie bicia swego serca wraz z sercem Matki Boga.

Parafianka

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. We wtorek, 1 września rozpoczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny. O godz. 8.00 w Kończycach i w Rudniku - Msza św. w intencji uczniów Szkoły Podstawowej, Przedszkola, młodzieży Gimnazjum oraz nauczycieli wychowawców. Po Mszy św. poświęcenie tornistrów i przyborów szkolnych uczniom kl. I
2. W niedzielę, 6 września dziękujemy Panu Bogu za szczęśliwie zebrane plony w tegorocznych żniwach. Msza św. dziękczynna w Rudniku o godz. 9.30, zaś w kościele parafialnym o godz. 11.00
3. W niedzielę, 13 września – Odpust ku czci Najświętszego Imienia Maryi w Rudniku. Suma odpustowa o godz. 11.00 i nieszpory połączone z nabożeństwem Fatimskim o godz. 16.00 – w Rudniku. Msze św. o 7.30, 9.30 i 18.00 – w kościele parafialnym. Słowo Boże wygłosi O. Franciszkanin z Górek.
4. W sobotę, 19 września odbędzie się doroczna pielgrzymka rodzin naszej diecezji do Kalwarii Zebrzydowskiej.
5. W niedzielę, 20 września obchodzimy Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu.
Na sumie o godz. 11.00 - Chrzty i Roczki.
6. W niedzielę, **27 września – Odpust ku czci Św. Michała Archanioła** - Patrona naszej Parafii. Suma odpustowa o godz. 11.30. Słowo Boże wygłosi Ks. Robert Samsel. Zapraszamy poczty sztandarowe, panów do baldachimu, panie w strojach regionalnych, dzieci I – szo Komunijne w strojach oraz wszystkich wiernych do licznego udziału w uroczystości odpustowej.
Nieszpory odpustowe o godz. 17.30.
7. **Od poniedziałku, 28 września Msze św. wieczorne sprawowane będą o godz. 17.00, zaś w środę i w piątek w Rudniku o 16.00.**

INTENCJE MSZALNE

01.09.2015 Wtorek Wspomnienie Bł. Bronisławy, dziewicy

8.00 W intencji uczniów Szkoły Podstawowej, Gimnazjum i Przedszkola z prośbą o Boże błogosławieństwo w nowym roku szkolnym i katechetycznym.

18.00 Za ++ Bronisławę, Alojzego Siekierka, syna Wiesława.

02.09.2015 Środa

16.00 Rudnik: Za ++ Franciszka Parchańskiego w 3 rocznicę śmierci, rodziców Marię i Pawła Parchański; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

18.00 Za ++ Karola Gabzdyl w 3 rocznicę śmierci, żonę Marię w 7 rocznicę śmierci, Ludwika, Marię Wawrzyczek, Zuzannę, Karola Gabzdyl, Zofię, Wiktora Gabzdyl.

03.09.2015 I Czwartek Wspomnienie Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

18.00 1. Z podziękowaniem za otrzymane łaski w 10 rocznicę ślubu Magdaleny i Krystiana, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo na dalsze lata życia.

2. Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny Machiej.

04.09.2015 I Piątek

16.00 Rudnik: Za ++ Ludwika, Małgorzatę Mikołajczyk, Józefa, Romana Staniek, ++ dziadków z obu stron.

18.00 Msza św. szkolna: Za ++ Emilię Piekar w 8 rocznicę śmierci, męża Józefa, syna Stanisława.

05.09.2015 I Sobota

8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.

18.00 O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Marzeny i Bartłomieja z okazji kolejnej rocznicy ślubu.

06.09.2015 XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Z okazji 80 urodzin Heleny z podziękowaniem za otrzymane łaski, zdrowie, opiekę Opatrzności Bożej w utrzymaniu i wychowaniu dzieci, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata życia.

9.30 Rudnik: 1. Z podziękowaniem za szczęśliwie zebrane plony w tegorocznych żniwach.

2. Dziękczynna - za 40 lat małżeństwa Małgorzaty i Jana z prośbą o Boże błogosławieństwo, łaskę zdrowia i opiekę Opatrzności Bożej na dalsze lata życia.

11.00 Z podziękowaniem za szczęśliwie zebrane plony w tegorocznych żniwach.

17.30 Nieszpory

18.00 1. Za + synów Kazimierza i Józefa Pasicki, ich ojca Józefa oraz dziadków, ++ z rodzin Hanzel, Buchta, Kowalczyk, Frączkiewicz, Wiszczur, Wątroba, ++ Marię Pasicką, Emilię Strządała, Agnieszkę Szymiczek, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Karola Żyła - od żony Małgorzaty.

07.09.2015 Poniedziałek Wspomnienie Św. Melchiora Grodzieckiego, prezbitera i męczennika

8.00 Za + Karola Żyła - od rodziny Budniaków.

18.00 Z prośbą Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i zdrowie dla Marianny z okazji 17 urodzin.

08.09.2015 Wtorek ŚWIĘTO NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

8.00 Za + Tadeusza Kubok, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

18.00 Za ++ Antoniego Kuchejda, Marię, Stanisława, Paulinę, rodziców, teściów; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

09.09.2015 Środa

16.00 Rudnik: Za + ojca Adolfa Kałużę.

18.00 Za ++ Antoninę Sztuchlik w 15 rocznicę śmierci, rodziców Emilię i Karola, brata Gustawa, jego syna Tadeusza, bratową Bronisławę, ++ z rodziny Siekierka.

10.09.2015 Czwartek

18.00 1. Za ++ rodziców Annę i Wawrzyńca Świerkosz, Alojzję i Józefa Czakon, ++ siostry, szwagrow, wszystkich ++ z tych rodzin oraz za rodzinę do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Elżbietę, Karola Franiok, rodziców z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.09.2015 Piątek

16.00 Rudnik: Za ++ Zofię Machiej w 1 rocznicę śmierci, jej męża Franciszka w 15 rocznicę śmierci; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Msza św. szkolna: Za ++ Franciszka Chmiel, żonę Zuzannę, 2 córki, syna, zięcia Leona Jojko, ++ z rodzin Jojko i Chmiel.

12.09.2015 Sobota Wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi

8.00 Za ++ Annę, Jana Wija, ++ z rodzin Nedwed i Wija, + Jadwigę w 10 rocznicę śmierci, dusze w czyśćcu cierpiące oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 1. Za ++ Karola Smelik, 2 żony, 3 synów, synową Helenę, + męża Alojzego Kula, jego rodziców, siostrę, ++ całą rodzinę Kulową, Smelikową, + Ks. Stanisława Kukłę, ++ wszystkich Księży, którzy pracowali w naszej Parafii oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Karola Żyła - od rodziny Machiej z Kaczyc.

13.09.2015 XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA - Odpust ku czci Imienia Maryi - w Rudniku

7.30 Za + ojca Franciszka Wawrzyczka, brata Bronisława, teściów Helenę i Bronisława Kula, wszystkich ++ z rodziny oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Za + Helenę Kubacką - od rodzin Morawiec i Jamroz.

11.00 Rudnik: 1. Za Parafian

2. Za + męża Zdzisława Werłos w 5 rocznicę śmierci; za domostwo do Opatrzności Bożej.

3. Z okazji 50 urodzin Małgorzaty Foltyn z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej na dalsze lata.

13.00 W intencji Kamila z okazji 18 urodzin.

16.00 Rudnik: Nieszpory - Nabożeństwo Fatimskie

18.00 1. Za ++ dziadków Marię i Emila Cyganek.

2. Za + Antoniego Bujok - od całej rodziny.

14.09.2015 Poniedziałek ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

8.00 Za + Karola Żyła - od wnuczki Dagmary z mężem.

18.00 Za ++ Annę, Emila Tomica, Annę, Franciszka Pomykała, Walerię Pomykała; domostwo do Opatrzności Bożej.

15.09.2015 Wtorek Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

8.00 Za ++ Jana, Karolinę Bijok, syna Józefa, synową Albinę, córki Zofię i Marię, Emila i Marię Bijok, Jana Kamińskiego, ++ z rodzin Bijok, Kamiński, dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 Za ++ Bronisława Mokrzyckiego, brata Teofila, rodziców Annę, Alojzego Gocman, Annę, Alojzego Stoły, ++ zięci,

++ Wiktora, Marcelę Stoły, rodziców z obu stron, ++ pokrewieństwo, dusze w czyśćcu cierpiące.

16.09.2015 Środa Wspomnienie Świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa

16.00 Rudnik: Za ++ Gustawa Wawrzyczka, żonę Otylię, córkę Lidię, rodziców Marię i Jana Wawrzyczek, Helenę, Józefa Konopka.

18.00 Za ++ Józefa, Emilię Pupek, rodziców, wnuka Bronisława, zięciów Władysława i Franciszka, synową Ludmiłę, wnuczkę Janinę, ++ Księżę, którzy pracowali w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej.

21.00 Apel Jasnogórski

17.09.2015 Czwartek

18.00 1. Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza i Stanisława.

2. Za ++ męża Piotra, jego mamę Ludmiłę, Annę i Henryka Pucek, ++ z pokrewieństwa Kisiała i Pucek, dusze w czyśćcu cierpiące.

18.09.2015 Piątek Święto Św. Stanisława Kostki, zakonnika, patrona Polski

16.00 Rudnik: Za + Elżbietę Lose - od rodziny Tatków.

18.00 Msza św. szkolna: Za + żonę Marię Szajter w 4 rocznicę śmierci, jej rodziców, teściów, dziadków oraz za domostwo do Bożej Opatrzności.

19.09.2015 Sobota

8.00 Za ++ Edwarda i Danielę Foltyn, ++ rodziców i rodzeństwo z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące.

13.00 Ślub: Weronika Staniek - Dominik Gągola

18.00 Za ++ Marię, Alojzego Ociepa, Alojzję, Jana Węglarzy, ++ Bronisławę, Annę, Rudolfa i Anielę, Karola i Alojzego, ++ Księżę, którzy pracowali w naszej Parafii.

20.09.2015 XXV NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 O Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i zdrowie dla Macieja z okazji 18 urodzin.

9.30 Rudnik: 1. Za ++ Agnieszkę, Franciszka Jarosz, synową Zdzisławę, Marię Jarosz, 2 mężów, Pawła i Marię Parchański, Bruno i Martę Brachaczek, Jana i Helenę Lipa.
2. Za ++ Izabelę i Walerego Szuścik w kolejną rocznicę śmierci, ++ z rodzin Michalski, Szuścik i Pawełek.

11.00 1. Chrzty - Roczniki

2. Z okazji 55 rocznicy ślubu Zofii i Brunona z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze wspólne lata.

17.30 Nieszpory

18.00 Podziękowanie za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Tomasza z okazji 45 urodzin.

21.09.2015 Poniedziałek Święto Św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty

8.00 Za ++ Bronisławę Karpińską, męża Franciszka, syna Jarosława, brata Rudolfa, rodziców, + Bronisława Stuchlik, + Ks. Tadeusza Czerneckiego, jego siostrę Elżbietę.

18.00 Za ++ Rudolfa, Teresę Zorychta, Władysława, Henryka, Teresę Morawiec, siostry Emilię, Marię i Stefanię.

22.09.2015 Wtorek

8.00 Za ++ rodziców Emilię, Franciszka Matuszek, Zofię, Stanisława Tymon, ++ rodzeństwo oraz dziadków z obu stron.

18.00 O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Teresy z okazji urodzin.

19.00 Nabożeństwo Pompejańskie

23.09.2015 Środa Wspomnienie Św. Pio z Pietrelciny

16.00 Rudnik: Za ++ Ludwika Zorychtę, teściów Marię, Ludwika Szczypka, ich ++ córki, synów, zięciów i wnuki; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Za ++ Marię Bierską, męża Karola, rodziców i rodzeństwo z obu stron.

24.09.2015 Czwartek Święto Rocznicy Poświęcenia Kościoła Katedralnego w Bielsku - Białej

18.00 1. Za + Wiktora Staniek, jego rodziców, ++ dziadków Annę, Alojzego, Marię, Józefa Szajter, chrzestną Marię; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. W 30 rocznicę urodzin Renaty z prośbą o opiekę Matki Bożej, zdrowie i potrzebne łaski dla całej rodziny.

25.09.2015 Piątek Wspomnienie Bł. Władysława z Gielniowa, prezbitera

16.00 Rudnik : Za + Janinę Raszka, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Za + Andrzeja Warzechę - 6 tyg. po śmierci.

26.09.2015 Sobota

8.00 Za ++ Annę Pilch w 9 rocznicę śmierci, syna Kazimierza w 12 rocznicę śmierci, + męża Waleriana.

18.00 Za ++ Emilię Gabzdyl, córkę Helenę, Helenę, Karola Machej, syna Leona, ich rodziców, Teresę, Józefa Handzel, Joannę, Franciszka Machej, Marianę, Józefa Szajter, syna Edwarda, ++ Księżę, którzy pracowali w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej.

27.09.2015 XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA - Odpust ku czci Św. Michała Archanioła

7.30 Z okazji 85 urodzin Franciszki z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i łaskę zdrowia w dalszym życiu.

9.30 Rudnik: 1. Za + Bartłomieja Machej w rocznicę śmierci.
2. W 90 urodziny Otylii z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej w dalszym życiu.

11.30 1. Za Parafian

2. W intencji Ofiarodawców i Budowniczych Kościoła
3. W intencji Kapłanów, którzy pracowali w naszej Parafii oraz za ++ Kapłanów.
4. Za + Zbigniewa Koczy - od syna Dariusza.

17.30 Nieszpory

18.00 Za ++ męża Józefa Pala, Jana i Marię Stoszek, Franciszka, Józefę Pala, ++ dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

28.09.2015 Poniedziałek Wspomnienie Św. Wacława, męczennika

8.00 W intencji Justynki Klimosz z okazji urodzin z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo i opiekę Bożą.

17.00 Za ++ Alojzego Walicę, ojca Alojzego, Marię, Rudolfa Tengler, Stanisława Śleziak, ++ z rodzin Walica i Tengler.

29.09.2015 Wtorek ŚWIĘTO ŚWIĘTYCH ARCHANIOŁÓW: MICHAŁA, GABRIELA I RAFAŁA

8.00 Za ++ Franciszka Parchańskiego, 2 żony, brata Franciszka, bratową Zofię; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Do Opatrzności Bożej za wstawiennictwem Św. Michała Archanioła, Chórów Anielskich i całego Dworu Niebieskiego o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla rodziny, a dla ++ rodziców i syna Jarosława o Wieczną Szczęśliwość.

30.09.2014 Środa Wspomnienie Św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła

16.00 Rudnik: Za ++ Lidię Majkut, rodziców Otylię i Gustawa, teściów Genowefę i Mieczysława.

17.00 Za ++ Władysława Żyłę w 8 rocznicę śmierci, rodziców, teściów, brata Wincentego, ++ zięciów, szwagrow, + Bronisławę Tomosz; za domostwo do Opatrzności Bożej.

Liturgiczne obchody miesiąca:

- 01.09. wspomnienie Bł. Bronisławy, dziewicy
- 03.09. wspomnienie Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła
- 07.09. wspomnienie Św. Melchiora Grodzieckiego, prezbitera i męczennika
- 08.09. święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny**
- 14.09. Święto Podwyższenia Krzyża Świętego**
- 15.09. wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej
- 16.09. wspomnienie Świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa
- 18.09. święto Św. Stanisława Kostki, zakonnika, Patrona Polski**
- 21.09. święto Św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty
- 23.09. wspomnienie Św. Pio z Pietrelciny, prezbitera
- 24.09. święto Rocznicy Poświęcenia Kościoła Katedralnego w Bielsku-Białej**
- 25.09. wspomnienie Bł. Władysława z Gielniowa, prezbitera**
- 28.09. wspomnienie Św. Wacława, męczennika
- 29.09. święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała**
- 30.09. wspomnienie św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła



Nabożeństwa Pompejańskie
22 września (tj. wtorek)
godzina 19.00

Zapraszamy do liczного udziału

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

- 05. IX. – Rodziny Rolników
- 11. IX. – Świerczyniec - piątek
ul. Strażacka 23, 21, 8, 10, 9
- 18. IX. – Świerczyniec - piątek
ul. Strażacka 7, 5, 3;
ul. Ks. Kukli 8, 5, 6
- 25. IX. - Karłowiec - piątek
ul. Dworska 1, 2
ul. Dębina 7, 11
ul. Zamkowa 27

NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W **czwartek** od godz. 17.00 – Godzina Święta



Msza św. szkolna – każdy piątek – godz. 18.00

W **III piątek miesiąca** po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00

– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



22 dnia miesiąca - o godz. 19.00 - Nabożeństwo Pompejańskie



I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,
I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;
Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00



Odwiedziny Chorych – w I sobotę tj. **5 września od godz. 9.00**

Spotkania:



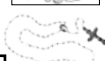
SŁUŻBA LITURGICZNA – piątek - po Mszy św.



MINISTRANCI RUDNIK – środa po Mszy św.

DZIECI MARYI – wtorek - godz. 16.00

MŁODZIEŻ – piątek po Mszy św.



WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Krystyna Stoszek, Monika Tatka, Sylwia Grzebień, Dorota Klimosz.

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;
e-mail: aniolkonczycki@interia.pl
Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.



BOŻE CIAŁO 2015





ODPUST W KAPLICY BOŻEJ OPATRZNOŚCI

